

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA** miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy, **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 30187.

Towarzystwo  
Handlowo-  
Przemysłowe

**POLHANDEL**

**CENTRALA W ŁODZI. ODDZIAŁ W WILNIE**  
ul. Zamkowa 17.  
Sale na składzie wielki wybór  
nowości sezonowych:

Oryginalne angielskie, oraz krajowe materiały na płaszcze damskie i suknie. Kamgarny ubraniowe męskie. Materiały bielizniane, wszelkie tkaniny bawełniane i jedwabie. Dywany, kapy gobelinowe, gobeliny na pokrycie mebli, firanki i towary łowickie. Hurt i detal. — Ceny konkurencyjne. — Sprzedaż na raty.

**EDWARD EJTMINOWICZ**  
student V kursu med. U. S. B. członek Koła Med. U. S. B.  
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony SS. Sakramentami zmarł w dn. 23.X b. r. w wieku lat 27.  
Eksportacja zwłok ze szpitala na Zwierzyniec do Kościółka św. Anny odbędzie się dziś dn. 25 b. m. o g. 3 pop. Po nabożeństwie nastąpi przeniesienie zwłok na cmentarz Bernardyński.  
Na tę smutną uroczystość zaprasza Sz. Sz. P. P. Profesorów, Koleżanki i Kolegów  
**Zarząd Koła Medyków U. S. B.**

Wszystkim, którzy swą obecnością uczcili pamięć przedwcześnie zgasłego  
**MARJI KULESIŃSKIEJ**  
a w szczególności Przewielbnemu Duchowieństwu Ks. Ks. Prof. Wilanowskiemu i Nowickiemu, Ks. Prał. Lubiańcowi, Ks. Kan. Jasińskiemu za łaskawe przyjęcie udziału w konduktach, Koleżankom i Kolegom z Urzędu Prokuratorstwa przy Sądzie Okręg. z P.P. Prokuratorami na czele, Władzom Sądowym z P. Prezesem Sądu Apelacyjnego, Ich Magnific. P.P. Rektorowi i Prorektorowi, P.P. Dziekanom i Profesorom Uniwersytetu, Przelozonym, Koleżankom i Kolegom z lat dziecinnych i uniwersyteckich za pomoc w uczczeniu zmarłej, zarówno jak artystom P.P. Brzezińskiemu, Marjańskiemu i Bondarewskiemu za ofiarny współdziałanie w nabożeństwie, Członkom Konferencji Sw. Wincentego a Paulo, b. Uczniom szeregowym z 3-go Pułku Saperów, wszystkim Krewnym i Znajomym za dowody współczucia tą drogą składają serdeczne podziękowanie  
Matka, narzeczony, siostra, bracia, bratowa i rodzina.

Z dniem dzisiejszym zostaje otwarty  
Wileński Oddział Warszawskiej Wytwórni Obuwia  
**SPECJALNIE DZIECIENNY**  
I DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ  
**E. CIBORSKI**  
Warszawa, Niecała 14. Wilno, Tatarska 1, dom B. Sztralla.  
Zwiedzenie magazynu nie obowiązuje do kupna.

Dziś w „APOLLO” przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5, salonach odbędzie się  
**ZABAWA TANECZNA**

urządzona przez Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie.  
Początek o godz. 10 tej wieczór. — — — — — Strój wizytowy.  
Zaproszenie i bilety przy wejściu na zabawę.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Skandaliczne afery posłów z Wyzwolenia.

Dzięki niedyskrecji jednego z członków „Wyzwolenia”, dowiedziało się „Gazeta Warszawska” o szczegółach posiedzenia tego klubu z dnia 23 b. m. Poza sprawozdaniem z kongresu radykałów francuskich wywiązała się ożywiona dyskusja w sprawie afer, w które zamieszani są niektórzy członkowie „Wyzwolenia”. Posłowi Dąbskiemu rebiolo poważne zarzuty z powodu jego udziału w machinacjach Związku Handlowego Rolników Polskich. Jeden z członków postawił wniosek zawieszania posła Dąbskiego w prawach członka klubu. Ten początkowo wypierał się udziału w Związku Handlowym Rolników Polskich, lecz przyeśnięty do muru przyznał się, że czynił pewne zabiegi na rzecz związku u rządu. Poza tym dyskutowano drugą aferę niemniej skandaliczną. Oto kilku posłów zwróciło się niedawno do Banku o ogromny kredyt dla kooperatyw kresowych, a na uzasadnienie tak wielkiego kredytu umieścili w spisie kooperatyw także kooperatywy nieistniejące. Postawiono również wniosek o zawieszaniu w prawach członkowskich także i tych posłów. Wczoraj po południu i wieczorem w dalszym ciągu trwały narady Wyzwolenia, na których omawiano sprawy wewnętrzne, t. j. prano brudy domowe. (Chodziło o interesy, w które zaangażowali się poseł Dąbski i niektórzy posłowie kresowi. Dyskusja chwilami przybierała formy namętne, jednakowoż jej nie ukończono. Wogóle chaos, który panował jeszcze dawniej w Wyzwoleniu, bardziej się powiększył. W tej sytuacji wśród rozważniejszych członków coraz bardziej utrwala się konieczność zdobycia jakiegoś kierownika klubu, jakim był poseł Thugutt. Jest prawdopodobem, że debaty polityczne zakończą się wezwaniem posła Thugutta do klubu; nie obejmie on na razie stanowiska kierowniczego.

**Rendez-vous**  
eleganckiego Wilna w sympatycznej „ARTYSTYCZNEJ” ul. A. Mickiewicza Nr. 11.  
Wysmienite ciastka, paczki, kawa, czekolada, kakao i t. p. **wieczorem koncert.**

### Obrady klubu Zw. Lud.-Nar.

Klub sejmowy Związku Ludowo Narodowego odbył dnia 24 b. m. dyskusję nad stanowiskiem do rządu w związku z exposé prezesa rady ministrów p. Grabskiego. Klub po wysłuchaniu propozycji prezydium upoważnia p. Głabińskiego do wyrażenia stanowiska klubu na plenum sejm. Obrady były poufne.

### Współpracownicy „Rzeczypospolitej” a p. Korfanty.

Współpracownicy Rzeczypospolitej, którzy w skutek niesłychanej tranzakcji zmuszeni byli opuścić warsztat pracy, zgłosili się wczoraj do nowego wydawnictwa o zapłatę odszkodowania. Poseł Korfanty odpowiedział lakonicznie, że wypłaci tylko placę do 22 b. m. Wobec takiego stanowiska sprawa pójdzie na drogę sądową, a uchwały syndykatu dziennikarzy będą obowiązywały przez cały czas trwania sporu.

### W sprawie podatku przemysłowo-obrotowego.

Z powodu mylnych informacji, że podatek przemysłowy od obrotu będzie znacznie niższy lub rozłożony na raty, ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż poza przewidzianymi ustawą środkami prawnymi, nie będą wydane w tym kierunku żadne zarządzenia. Przeciwnie, ministerstwo skarbu poleciło podległym jemu władzom podatkowym, aby niezwłocznie po upływie terminu płatności podatki były ściągane.

### W hołdzie Sienkiewiczowi.

PRAGA, 24.X. (Pat) Dziś przed południem trumna ze zwłokami Henryka Sienkiewicza została wystawiona na widok publiczny w pantofnie muzeum narodowego. Trumna ze zwłokami wielkiego pisarza umieszczona została na czarnym katafalku wprost z głównego wejścia do muzeum i przykryta szkarłanym płaszczem ze srebrną oznaką orła białego pośrodku. Tło katafalku tworzył wspaniały gaj palm i wawrzynów. U stóp trumny leżał wieniec od prezydenta republiki. Ponadto złożone zostały wieńce przez rząd czesko-słowacki, armię czesko-sło-

wacką, szefa sztabu generalnego armii czesko-słowackiej Mittelhausera, ministra oświaty, czesko-słowacką radę narodową, czesko-słowacką akademję nauki i sztuki sejm polski i wiele innych. O g. 9 min. 30 przybyli do Panteonu przedstawiciele rządu i miasta Pragi, kolonji polskiej i liczni przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji celem złożenia hołdu Wielkiemu Zmarlemu. O godz. 10 udały się do wnętrza panteonu tłumy publiczności, które w skupieniu pełnem czeł zatrzymywały przed trumną.

### Wojna domowa w Chinach.

New-York, 24.X. (Pat) Doniesienia japońskie z Szanghaju głoszą, że w Pekinie wybuchła rewolucja skierowana przeciwko Wuj Pej-Fu z powodu jego ciężkiej klęski na froncie mukdeńskim. Z Pekinem przecięte są połączenia telegraficzne.

NEW-YORK, 24.X. (Pat) „United Press” donosi z Pekina, że generał Tsing-Yu Kjang wkroczył ze swymi wojskami do Pekinu. Stanowisko prezydenta republiki Tsa-O Kun jest zagrożone. Z Szanghaju donoszą, że panują tam wprawdzie stosunki normalne, ale połączenie z Tjan-Tsinem i Pekinem jest przerwane.

PARYŻ, 24.X. (Pat.) Jak do-

noszą z Tokio nadeszły tam z Tian-Tsinu wiadomości głoszące, że prezydent republiki chińskiej Tsa O-Kun uciekł z Pekinu.

LONDYN, 24.X. (Pat) „Reuter” donosi z Pekinu, że dokonano tam niespodziewanie zamachu stanu, mianowicie grupa generałów postanowiła wstrzymać działania wojenne i podjęła kroki w tym kierunku, aby gen. Sen Yun Kjang przybył do Pekinu i objął dowództwo. Postanowiono również usunąć gen. Wu-Pej-Fu. Dzisiaj wczesnym rankiem wojska w Pekinie wpuściły do miasta wojska Sen-Yun Kjanga, które przerwały natychmiast komunikację, opanowały urzędy, i objęły władzę.

### Zycie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 24.X. (Pat) — (Tranzakcje, sprzedaż, kupno). Dolar 5,18 1/2 — 5,21 — 5,16, Belgia 24,99 1/2 — 25,12 — 24,87, Holandia 204,25 — 205,25 — 203,25, Londyn 23,37 — 23,34 — 23,45 — 23,28, Paryż 27,14 1/2 — 27,28 — 27,01, Praga 15,47 — 15,54 — 15,40, Szwajcaria 99,97 1/2 — 100,47 — 99,47, Wiedeń 7,32 1/2 — 7,35 — 7,28, Włochy 22,58 1/2 — 22,70 — 22,47, Pożyczka złota 5 90 — 6 10, Bony złote 0,92, Pożyczka dolarowa 3 50 — 3,53, Liaty zast. dolarowe 4,50, Pożyczka kolejowa 9,20 — 9,00.

### Loteria fantowa na Skarb Narodowy.

Zorganizowana przez Komisję Skarbu Narodowego loteria fantowa, która ma na celu spieniężenie kosztowności wartości artystycznej, złożonych w swoim czasie na Skarb Narodowy, ciśnie się dużym powodzeniem. Ze 100.000 biletów loteryjnych, sprzedawanych po 2 zł., pozostała już tylko niewielka ilość. Bilety te sprzedawane są we wszystkich Oddziałach Banku Polskiego.

Obliczanie pożyczki konwersyjnej jako wadła i kaucje.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu wypuszczone

na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca r. b. 5-cio procentowe obligacje pożyczki konwersyjnej mogą być przyjmowane jako wadła, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych. Obligacje pożyczki konwersyjnej przyjmowane być mają aż do odwołania w wysokości 60% imiennej wartości. (AW).

### Podrabiane banknoty dolarowe.

W ostatnich czasach ukazały się w obiegu nowe podrobione banknoty dolarowe „Federal Reserve Note” (Związkowych biletów zapasowych). Banknoty te nasładują wypuszczone przez Federacyjny Bank Rezerwy w San Francisco bilety „C”, Nr. 4, Nr 18, z 1924 r. i podrobione zostały przez odbicie z fotograficznych płytek akwafortowych na cienkim papierze. Kolor stempla i numerów jest bardzo dobry.

Należy zaznaczyć, iż w ostatnich czasach coraz więcej banknotów dolarowych podlega fałszowaniu i że w dużej ilości napływają one na nasz rynek pieniężny. Ostrzegając przeto należy przed nabywaniem dolarów z rąk prywatnych. (AW)

### Wymiana biletów zdawkowych.

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie w sprawie wymiany biletów zdawkowych wartości poniżej jednego złotego, a mianowicie wartości 1 gr., 5 gr., 20 gr. oraz 50 gr.

Wymiana biletów zdawkowych przytoczonej powyżej wartości rozpoczyna się w dniu 1-go listopada r. b. wycofywane biletu zdawkowe będą wymieniane na biletu zdawkowe 1-o i dwuzłotowe, lub też biletu Banku Polskiego.

Wymiana dokonywana będzie do dn. 31-go stycznia r. p. przez Centralną Kasę Państwową, Kasy skarbowe, Oddziały Banku Polskiego oraz Kasy rządową w Gdańsku. Obok wymiany instytucje te będą przyjmowały biletu zdawkowe do dn. 31 stycznia r. p. przy uiszczeniu wszelkich należności.

Bilety zdawkowe przedstawione do wymiany oraz przy uiszczeniu należności winne być posortowane i ułożone w paczki jednej wartości.

Bilety zdawkowe wartości do jednego złotego, które od dn. 1-go listopada wpływać będą do Kas, nie będą w dalszym ciągu puszczone w obieg i unieważnione będą przez dziurkowanie. (AW.)

### Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Koło dz. Zwierzyniec. Z powodu wyjazdu na kongres Z.L.N. w Warszawie zebranie wyznaczone na dzień dzisiejszy odwołuje się.

Koło dz. „Snipiszki”. w niedzielę 26 b. m., o godzinie 12 1/2 po południu, w lokalu przy ul. Witkomińskiej 1, odbędzie się odczyt red. St. Kozaryna na temat: „Henryk Sienkiewicz wódz duchowy narodu”.

1) **Na pograniczu.**

(Wrażenie z podróży inspekcjonalnej wojewody Raczkiewicza do powiatu Wilejskiego.)

Od pierwszej chwili wcielenia Wileńszczyzny do Polski cała ludność polska domagała się zamiany delegatury na województwo jako że tytuł delegata był ciąglem przypomnieniem smutnych doświadczeń 20-go roku i czasów niepewności, związanych z efemerydą środkowo litewską.

Dzisiaj wreszcie mamy wojewodę wileńskiego w osobie p. Władysława Raczkiewicza.

Nie też dziwnego, że na powitanie wojewody Raczkiewicza spieszyl kto mógł i, jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej, na wiadomość o podróży inspekcjonalnej wyrosły dziesiątki bram tryumfalnych, przystrojonych zielenią i kwiatami. Tak witano chyba tylko prezydenta Wojciechowskiego i czuć było w słowach powitania szczerą radość i pewność, że musi przyjść zmiana na lepsze, że skończą się czasy, gdy wierni i oddani Rzeczypospolitej mieszkańcy tej ziemi musieli własnymi siłami toczyć walkę z wyrotową i antypolską działalnością, udających Białorusinów bolszewików.

I rzeczywiście w przemówieniach p. wojewody słyszeliśmy nowe nuty: „trzeba pracować, musicie dać dowody szczerzej lojalności, a wówczas liczyć możecie na opiekę i pomoc państwa polskiego“, oto zasadniczy ton bodaj wszystkich jego przemówień.

Zresztą witano p. Raczkiewicza nie tylko jako pierwszego wojewodę, witano jednocześnie syna tej ziemi, z nazwiskiem którego wiąże się nie jedno wspomnienie. Na każdym kroku spotykał wojewoda Raczkiewicz swych byłych kolegów jeszcze z czasów pracy konspiracyjnej młodzieży, współpracowników z Rady Narodowej, towarzyszy broni z formacji wschodnich.

I stwierdzić muszę, że wojewoda Raczkiewicz potrafił, jak nikt dotąd, przemówić do serc i sumienia polskiego mieszkańca pogranicza, i wszędzie słyszeliśmy głosy wdzięczności i radości z odwiedzin p. wojewody. Nawet wśród włościan najbardziej ciemnych i najbardziej zbalamucenych wiosek wyczuć można było nutę sympatii i podziwu, bo widać stanowiąc ton wojewody bardziej trafia im do przekonania, niż kokietowanie i obietnice, które im szafują zwłaszcza lewicowi posłowie.

Wogóle stwierdzić trzeba, że nauka ostatnich czasów w las nie poszła, nastroje wśród włościanstwa powiatu wilejskiego zmieniły się i agitatorzy bolszewicko-białoruscy mają coraz słabszy posłuch. Wyjątek stanowią niektóre jedynie miejscowości, gdzie posłowie białoruscy zdołali głębiej zapuścić korzenie swej agitacji. Szczególnie szkodliwymi są wystąpienia posła Wasyńczuka, który w gminie Olkowickiej przeprowadził formalną kampanję przeciwko płaceniu podatków, co mu się w części powiodło. Dochodzenie przeciwko posłowi Wasyńczukowi już zakończono i już skierowano do odwołanych władz, może więc wreszcie marszałek i Sejm zechcą uwolnić siebie i kraj od bezkarnie grasującego bolszewika.

Zresztą towarzysz Wasyńczuk ani jego rodzina nie ukrywa swoich stosunków z sowdepką, bo oto pewnego dnia, gdy siostra p. posła została przez władze sowieckie zatrzymana z partją szmuglowanego towaru p. posła udaje się na granicę i wnet siostra zostaje zwolniona i z odpowiednimi przeprosinami i wyrazami sympatii ze strony bolszewików powraca w granice Polski. Ciekawą jest ta młoda rodzina, co nie sieje nie orze, a żyje jakby od dziesięciu pokoleń na wszystkich dziedach i pradziadów wraz z dalszymi i bliższymi krewnymi pobierała dżety poselskie.

Ciekawem również jest to, że nigdzie mieszkańcy tej rzekomej Białorusi nie przemawiali po białorusku, jeżeli zaś zdarzył się wypadek, że ktoś nie umiał po polsku, to po odpowiednich przeprosinach wygłaszałoracę w języku rosyjskim.

Wogóle przejawów nastrojów białoruskich, nie widzieliśmy. Jedyną wyjątkowo stanowi wieś Maksy-

mówka gm. Radoszkowickiej, gdzie postawił Rakowi - Michajłowskiemu udało się zdobyć pewną ilość zwolenników dla podania prośby o szkołę białoruską. W innych miejscowościach, a jest ich w pow. Wilejskim 6, szkoły białoruskie mają tendencję do likwidowania się, zresztą do sprawy szkolnictwa jeszcze powrócimy.

Niektóre wsie i miasteczka pozostały bez ziemi, gdyż linja graniczna, przeprowadzana nie zawsze umiejętnie w wielu wypadkach grunta należące do wsi polskich pozostawiła w sowdepji, zaś po naszej stronie pozostało ziemi, należące do obywateli sowieckich znacznie mniej i położona jest w ten sposób, że nadzielenie nią pokrzywdzonych wsi jest niekiedy wprost niemożliwem.

Ważdziejże uskarżano się na zbyt wysokie podatki od postoju na targu, co uniemożliwia zbyt bytła na rynku, zaś włościan wydaje na pastwę żydów hurtowników, którym ułatwia tańsze nabywanie bytła na miejscu. Nie przestaje być plagą ludności wiejskiej składka ogniowa, która chwilami jest wprost absurdalna. Wreszcie nie można pominąć skutków błędnej polityki odbudowy, która w powiecie Wilejskim spoczywała w rękach inżyniera Plotrowskiego, obecnie posła z Wyzwolenia, który głośnym się stał na całej Wileńszczyźnie ze swego pijackiego skandalu w restauracji Nizkowskiej. Otóż ten bohater od Nizkowskiego tak odbudowywał powiat, że niektórzy dostali drzewo na odbudowę po kilka razy, zaś niektórzy (parę wsi w gm. Dolhinowskiej) dotąd zamieszkują w ziemiankach, a zbiorcy łeh gują składane pod golem niebem.

Najmniej skarg słyszeliśmy ze strony drobnej szlachty i mieszczan-Polaków, chociaż los pierwszych i drugich nie jest świątny. Szlachta zaściankowa ugina się pod ciężarem podatków, a i mieszczanstwo polskie ponosi znaczne straty z powodu zastoju w handlu i również wysokich podatków.

Najstraszniejszą plagą miasteczek są pożary, to też wszędzie organizują się strażackie ognie, lecz niestety nie wszędzie te strażki stoją na wysokości i nie wszędzie rozumieją zadanie, jakie mają do pełnienia. Jako przykład służyć może wypadek w Radoszkowiczach, gdzie strażacy żydzi nie chcieli dać sikawki do gaszenia budynków palących się obok gminy, jakkolwiek pożar groził zeruczeniem się na gminę i szkołę, tłumacząc to tem, że muszą stać przy domach żydowskich, które mogłyby się zapalić. Nie wiadomo jak zakończyłoby się, gdyby nie interwencja komendanta miejscowej kompanii policji granicznej, który niemal że siłą zmusił do wydania sikawki.

Jednakże wypada zaznaczyć, że żydzi radoszkowicy stanowią do pewnego stopnia wyjątek, gdyż w innych miasteczkach separatyzm mieszczan żydów występuje tak jaskrawo, w niektórych miasteczkach żydzi ucinają się manifestować swoją lojalność i względem państwa polskiego i względem gospodarzy tej ziemi — ludności polskiej. Wogóle nastroje żydostwa na prowincji meo no się różnią od tychże w Wilnie. Na wsi nie widzimy tej wyzywającej arogancji i bezczelności, jaka cechuje żydów Wilna. Znaczenie też rzadziej słyszy się rozmowę w języku rosyjskim. Gorzej już jest w samej Wilejce, gdzie niepodzielnie panują sjonisi. Wprawdzie prezes gminy żydowskiej Dubin w swem przemówieniu zapewniał o lojalności i wierności względem państwa polskiego, zaś chór dzieci żydowskich śpiewał na powitanie p. wojewody „polski my naród, polski lud, królewski szereg piastowy“ (miałe Piastyl) — lecz jakże ton tych mów i pleśni brzmiał sztuoznie i nie czuć było w nim szczerości, jaka cechowała przemówienia ludności chrześcijańskiej, nie mówiąc o ziemianach, mieszczanach i szlachcie zagrodowej, serca których wojewoda zdobył wstępny bojem.

(D.o.a.) P. Kownacki.

**Rokowania łotewsko-litewskie.**

TALLIN, 24.X. (A. W.) W ostatnich dniach zakończone zostały prace łotewsko - litewskiej komisji granicznej, która we wszystkich punktach doszła do porozumienia. Na mocy uchwał ostat-

niej konferencji, granica została ostatecznie ustalona. Właściciele, mający dobra po obu stronach granicy otrzymają możność swobodnego przekraczania granicy.

**Odszkodowanie za wywłaszczenie w Estonji.**

TALLIN, (A. W.) Komisja opracowująca sprawę reformy rolnej w Estonji wyjaśniła, że właściciele ziemscy winni otrzymać odszkodowania które wyniosłyby około 673 milionów marek estońskich. Wywłaszczane grunty będą

otaksowane, przy czem ma być wzięta pod uwagę wydajność ziemi przed wojną. Wypłata nastąpi w markach estońskich, przy czem jeden rubel liczony jest po 20 marek estońskich. Spłata nastąpi w ciągu 3 lat z 4 proc. odsetkami.

**Sowiety przepaszają.**

WARSZAWA, 24.X (Pat.) Dnia 28 b. m. członek kolegium komisariatu dla spraw zagranicznych Z. S. S. R. p. Kopp odwiedził charge d'affaires Rzeczypospolitej w Moskwie p. K. Wyszynskiego i w imieniu komisarsza Cziczierina wyraził ubolewanie z powodu zajść,

których ofiarą padli ostatnio członkowie i urzędnicy przedstawicielstwa polskiego na terenie związku. Zarazem p. Kopp zakomunikował, że śledztwo w powyższych sprawach prowadzone jest energicznie i że winni będą ukarani.

**Prezydent Coolidge zwycięża.**

NOWY-YORK, 24.X. (Pat.) W wyniku próbnego głosowania na Prezydenta: Coolidge otrzymał

1.293.378 głosów, La Follet — 496.206 gł., Dawis — 487.002 gł. na ogólną liczbę 2.300.480 głosujących

**Choroba patriarchy Tichona.**

„Russpress“ donosi z Moskwy, że zdrowie patriarchy Tichona znacznie się pogorszyło. Patriarcha czuje się bardzo słabym i prawie nie opuszcza swego mieszkania w Dońskim Klasztorze. W kołach cerkiewnych obawiają się, że bolszewicy w razie śmierci Tichona spróbują wykorzystać ten ciężki dla cerkwi prawosławnej okres przed wyborem nowego patriarchy dla nowej antyreligijnej kampanji. Dlatego też wielki nacisk kładą na możliwie pośpieszne zvolanie

soboru, który jeszcze za życia Tichona wybrałby godnego tegoż zastępcę. Jednakże dotychczasowy przebieg pracy nad zvolaniem soboru i połączone z tem trudności, wskazują na to, że sobór będzie mógł być zvolany nie prędko. Największą ku temu przeszkodę stanowią oczywiście różne rozprządzenia władzy bolszewickiej i prześladowania, na jakie narażeni są duchowni prawosławni na całym obszarze Rosji sowieckiej.

**Sejm i Rząd.****Komisja czterech.**

Prace Komitetu czterech ulegną zwłoce. Zwłoka spowodowana jest pobylem p. St. Grabskiego w Rzymie i zyczeniem p. Thugutta, pragnącego wyjaśnić swój stosunek do „Wyzwolenia“.

**Interpelacja Zw. Lud.-Nar.**

Posłowie Związku Lud. Nar. zgłosili wniosek nagły w sprawie nadużyć skarbowych i szkód wyrządzonych Państwu na Górnym Śląsku tej treści:

Wobec faktu, że na Górnym Śląsku wykryto jaskrawe nadużycia skarbowe, a w związku z temi także działalność na szkodę Państwa, tudzież wobec krążących pogłosek jakoby były czynione zabieg o zatarcie odpowiedzialności karnej w tych sprawach, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Wzywa się Rząd, aby przeprowadził jak najenergiczniejsze śledztwo we wszystkich kierunkach i pociągnął wszystkich winowajców do surowej odpowiedzialności karno-sądowej.

2. Wzywa się Rząd, aby poczynił wszelkie zarządzenia, aby interesy państwowe na Górnym Śląsku na przyszłość skuteczniej zabezpieczyć i aby we właściwym czasie szczegółowe zdał Sejmowi sprawozdanie.

**Dzień polityczny.**

**Sprostowanie zarzutów prasy lewicowej.**

„Kurjer Polski“ prostuje swe insynuacje rzucone pod adresem wice-marszałka sejm p. Zygmunta Seydy:

— Z powodu wzmianki, zamieszczonej w sobotnim numerze naszego pisma otrzymaliśmy list od p. wice-marszałka sejm p. Zygmunta Seydy.

List p. Zygmunta Seydy brzmi w streszczeniu:

1) Na posiedzeniu klubu Z. L. Nar. przedstawiłem zarządowi ealokształt położenia ekonomicznego na G. Śląsku, przy czem m. in. przedstawiłem stan sprawy co do zarzutów podniesionych przez władze przeciwko niektórym przedsiębiorstwom górnośląskim w dziedzinie podatkowej. O usprawiedliwianiu się z mej strony nie było mowy, bo nikt z zebranych za-

**Przegląd prasy.**

Nie dziwnym się marszałkowi Ratajowi, że dał posłom parę dni do zastanowienia się nad wysłuchanymi exposés premiera Grabskiego i min. Skrzyńskiego. Pierwszemu poświęca dłuższy artykuł „Gaz. Warsz.“.

„Dla prowadzenia dobrej polityki zagranicznej, trzeba mieć w pierwszym rzędzie dobrą armję i pełny skarb, jednakowoż w dziedzinie tej ma bardzo duże znaczenie myśl kierownicza i zdolności dyplomatyczne. Trzeba się zdobyć na coś więcej, niż szukanie osoby, mającej odpowiadać kombinacjom parlamentarnym i mile widzianej przez te sfery, które dziś mają głos przemocny w polityce światowej. Doszliśmy już przez doświadczenie do zrozumienia tego, że kierownictwo sprawami skarbowymi musi być w rękach fachowca i że bledem było dobierać osobę ministra skarbu do usposobień finansistów zagranicznych, którzy dać mają Polsce pożyczkę. Skarb traktujemy na serio i nie ścierpielibyśmy na stanowisku ministra skarbu osobistości nie na serio.“

Tymczasem dziedziną polityki zagranicznej traktowana jest u nas naogół niepoważnie, a głównym motywem powołania obecnego ministra spraw zagranicznych było dowodzenie, że trzeba się przystosować do prądów panujących w Europie, zresztą prądów nie powszechnych: przejściowych, jak to pozwalają wroży wydarzenia ostatniego miesiąca. Zagadnienie odpowiedniego kierownictwa naszą polityką zagraniczną, pozostaje tedy otwarte.

Gdy chodzi o sprawy finansowe i gospodarcze, to p. Grabski obraca się w dziedzinie, nad którą panuje w zupełności.

Mówił też p. Grabski o zagadnieniu naszych województw wschodnich. Mimo wszystko, co rząd zrobił w tym zakresie, stan tego zagadnienia jest niezadowolający. Polityce rządowej wciąż brak jasno nakreślonego planu, a w wykonaniu już powziętych zamierzeń brak energii i konsekwencji.

O exposé min. Skrzyńskiego pisze „Gaz. Poranna“ trafnie ujmując bujanie po obłokach p. ministra, gdy rzeczywistość tak bezlitośnie ściga go na dół.

„Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, minister Skrzyński wygłosił referat o pakcie gwarancyjnym. Przemówienie ministra nie było przedstawieniem położenia międzynarodowego i roli Polski w polityce międzynarodowej, ale hymnem na cześć paktu gwarancyjnego i idei pokoju powszechnego.“

Według słów ministra Skrzyńskiego pakt gwarancyjny jest pierwszym krokiem na drodze do sprawiedliwości, braterstwa i wielkiego pokoju powszechnego całej ludzkości. Możliwe, że pakt ten nie uzyska uznania i że nawet państwa wielkie go nie zatwierdzą. Pakt ten jednak jest czynem realizmu politycznego i jeżeli nawet idea jego nie zwycięży dzisiaj, — to masy pracujące i demokracja wszystkich krajów zmuszą rządy i meżów stanu do podpisania go — jutro.

W referacie ministra Skrzyńskiego powtarzały się nieustannie zwroty: sprawiedliwość międzynarodowa, braterstwo ludów demokracji świata, wielka idea powszechnego pokoju, masy pracujące całej ludzkości i t. d. Nie wiemy, czy patos ministra był wynikiem wiary w te słowa, czy był tylko środkiem. Przypuszczając jednak raczej należy, że minister wyraził w międzynarodową solidarność i że jest szczerym jej bojownikiem.

Nie wolno jednak ministrowi polskiemu zapominać nigdy, że jest mandatarzem państwa polskiego.“

A to „państwo polskie“ otoczono nie jest zewsząd ciemnymi chmurami i pogrozkami sąsiadów. To też słusznie pisze dalej „Gazeta Poranna“.

„Od powstania państwa polskiego jeszcze nigdy nie było tyle groźb wymierzonych przeciwko Polsce, co w chwili obradowania nad paktem, mającym zapewnić sprawiedliwość i pokój. Przedstawiciele właśnie mas pracujących Anglii, Niemiec, Belgii i innych krajów, kwestjonują naszą granicę zachodnią i podważają traktat wersalski. Ci obrońcy i przedstawiciele „mas pracujących“ Europy, chcą oddać rzesze robotnicze polskie na Śląsku i Pomorzu, na pastwę kapitału niemieckiego.“

To jest właściwe oblicze polityki jutra. Dzisiaj jeszcze grzmia szumne frazesy, ale jutro spadnie maska i właściwe dążenie ukaze się nam w całej nagości.

Polska nie może dać się uspić. Jeżeli tylko na chwilę uleglibyśmy wymowom słów, które głosił nasz minister spraw zagranicznych, zginielibyśmy.“

Pragniemy pokoju ale zdajemy sobie sprawę, do czego dążą Niemcy i Rosja sowiecka i dlatego pomagają im międzynarodowe potęgi. I wiemy o tem, że o naszym bezpieczeństwie decyduje tylko nasza siła, oparta na armji narodowej i na odpow. systemie przemyślnego obronnych. A pokój w Europie zapante wtedy, kiedy nasi sąsiedzi będą widzieli, że jesteśmy na wszystko gotowi. Mac Donaldy, Breitscheidowie i inni przedstawiciele „mas pracujących“ mogą nam grozić, ale groźby te odbijają się o mur siły narodu polskiego.

Pan minister Skrzyński należy do „wczoraj“ — „jutro“ będzie wymagał innych ludzi.“

Łącząc ten ostatni zwrot z ogłoszonymi pism innych, należy się oswajać z myślą zmian personalnych w ministerstwie spraw zagranicznych.

L—i.

Kino „HELIOS“  
Bohater doby obecnej **Jackie Coogan**  
w swej najnowszej kreacji  
„DZIECKO CYRKU“  
Dzisiaj na seansy od godz. 2-ej do 5-ej  
ceny miejsc od 60 groszy.

Zebrań Ogólne Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie odbędzie się w poniedziałek 27 go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali Wydziału Zdrowia, Plac Magdaleny 2. Na porządku dziennym sprawy Izby Lekarskiej w Wilnie.  
Zarząd Stowarzyszenia prosi wszystkich kolegów Polaków, tak członków jak i nie członków, oraz kolegów z prowincji o liczne przybycie.

## Z prasy litewskiej.

**„Valras“ o przegranej litewskiej.**  
Były prezydent Litwy Smetona znowu poświęca w swym piśmie „Valras“ obszerny artykuł sprawie wileńskiej, w którym ostro krytykuje obecną politykę litewską na terenie Genewy.

„Trzeba być dzieckiem—pisze Smetona—aby nie zdawać sobie sprawy z dwóch, jasnych jak słońce, rzeczy: 1-o, że sąd w Haadze wypowie się na niekorzyść Litwy, 2-o wielkie państwa nigdy się nie zgodzą stanąć przed sądem w Haadze, na skutek oskarżenia litewskiego“.

P. Smetona uważa sprawę Wilna za zdecydowaną ostatecznie—na zachodzie, gdyż przeciwko wnioskowi litewskiemu głosowali nawet dotychczasowi przyjaciele Litwy.

„Takie rozstrzygnięcie—czytamy dalej—ażkolwiek bolesne bardzo dla Litwy, nie uszwa jednak sprawy wileńskiej z pośród spraw politycznych, z tą różnicą tylko, że Wilno będzie oddać kwestię polityki Europy Wschodniej. Ubieganie się o Wilno nie ustanie, lecz ograniczy się jedynie do Polski i... Rosji. W jakim stopniu Litwa weźmie w tych zapasach udział, zależy to przede wszystkim od niej samej“.

## Z prasy żydowskiej.

**Dr. Wygodzki przeciwko Dr. Szabadowi.**

Wśród żydów wileńskich na nowo rozgorzała zacięta walka o charakter szkoły żydowskiej. Dr. Wygodzki, który narzuca się ustawicznie żydom na ich kierownika we wszystkich sprawach zaatakował w „Togu“ (Nr. 242) Dr. Szabada za to, że ten w czasie bytności Ministra Oświaty w Wilnie przedłożył memoriał w imieniu Centralnego Komitetu Oświaty o stanie szkół żydowskich. Ponieważ memoriał dotyczył szkół żydowskich żargonowych, których jest zwolennikiem Dr. Szabad, z wściekłością rzucił się na niego Dr. Wygodzki zwolennik szkół hebrajskich.

„Interesa szkolnictwa żydowskiego w obecnej chwili, które są ściśle związane z całą żydowską przyszłością Ziemi Wileńskiej, żądają jednolitego frontu. Kto łamie front ten, z jakich przyczyn by to nie było, wyrządza ciężką krzywdę narodowi żydowskiemu. Zjednoczeni i uparci nie dajcie żydzi upaść naszym szkołom. W tym leży wasza siła, a nie w staraniu się u Ministra. Wiele ministrów szkoły nasze przeżyły i przeżyją jeszcze wielu, jeśli tego zechcemy“.

W obronie Dr. Szabada stanął tenże „Tog“ nazywając go jednym z pierwszych budowniczych szkolnictwa żydowskiego. Musimy jeszcze powiedzieć doktorowi Wygodzkiemu, pisze „Tog“, że jeśli ktoś ma prawo mówić w imieniu szkolnictwa żydowskiego, to właśnie tylko Dr. Szabad, jako przedstawiciel C. K. O. najpotężniejszej organizacji poza którą stoją świadkami rodzice żydowscy 4-ch tysięcy dzieci, uczących się w instytucjach C. K. O.“

Przyglądając się tej walce wewnętrznej dochodzimy do wniosku, że władze nasze nie mają [z kim mówić o szkolnictwie żydowskim skoro żydzi nie zdecali dotychczas ustalić języka tych szkół. Poco więc ten przedwczesny krzyk na ulicy żydowskiej?

## Wiadomości telegraficzne.

— Przybył minister spraw wojskowych gen. Sikorski w otoczeniu wielu wybitnych osobistości francuskich i polskich.

— Według doniesień z Ukrainy, ściganie podatku rolnego postępuje nader odpornie wskutek wyrażanej niechęci ludności.

— Mac Donald na zpromadzeniu w Bristolu oświadczył, iż pakt genewski będzie zagrożony, jeżeli rząd robotniczy nie pozostanie u steru władzy. Pakt genewski stanie się martwą literą, jeżeli wyborcy dadzą większość konserwatywom.

## Dr. E. GLOBUS

(chor. skórne i weneryczne)  
powrócił.  
Ul. Wileńska 32.

## Tarcia nacjonalne wśród bolszewików.

Korespondent ryskiej gazety „Siegodnia“ donosi z Moskwy, że pomimo centralistycznej organizacji partii komunistycznej, rządzonej i kierowanej z Moskwy, zaczynają jednak obecnie między komunistami Ukrainy i Białorusi a Moskwą zarysowywać się tarcia na tle narodowościowym, co w Moskwie poważnie budzi obawy. Chodzi też o rzeczy niemałej wagi. Ukraińscy komuniści bowiem, tak samo, jak i białoruscy, opierając się na ustawie o armii terytorjalnej, chcieliby tworzyć pułki narodowe, w których komenda, język służbowy i skład personalny dowództwa byłyby ukraińskie, względnie białoruskie. Przytem komuniści białoruscy chcieliby wyzyskać dla tego celu organizowane na ich terytorjum bandy do napadów na Polskę, aby z nich wytworzyć kadry armii narodowej. Na Ukrainie już do pewnego stopnia ukrajinizacji armii była rozpoczęta, lecz obecnie, na dany sygnał z Moskwy, wszystko zaczyna wracać do norm stałych, t. j. do jednolitej armii bolszewicko-rosyjskiej, z rosyjskim językiem i dowództwem, co wśród komunistów ukraińskich i białoruskich wywołuje przykre rozczarowanie i w rezultacie doprowadza do poważnych nieporozumień z komunistami moskiewskimi.

Drugą sprawą, która interesuje szczególnie ukraińskich komunistów, to kwestja ustanowienia nowej granicy pomiędzy Rosją sowiecką i sowiecką Ukrainą. Moskiewscy komuniści obiecali kiedyś, jeszcze za czasów Petlury przyłączenie do Ukrainy sowieckiej niektórych części gubernji Kurskiej, Woroneskiej i Homelskiej, razem około 35 tys. wiorst kwadratowych z zaludnieniem, wynoszącym około 2 milionów. W tym celu była nawet przy E. I. K. w Moskwie utworzona specjalna komisja, która już wykończyła wszystkie niezbędne prace, lecz gdy sprawa już na tyle dojrzała, że powinna była być rozstrzygnięta w myśl życzeń ukraińców, to centralny rząd moskiewski zajął od razu wobec sprawy tej takie stanowisko, że ani zezwolił nie chce o zmniejszeniu obszaru Rosji sowieckiej na rzecz Ukrainy sowieckiej. Wśród komunistów ukraińskich z tego powodu wprost zakotłowało, jednakże rząd moskiewski stara się te tarcia ukryć i z tego względu nie wnosił sprawy tej na sesję ogólnego zjazdu robotniczych i włościańskich deputatów, czyli t. zw. czerwonego parlamentu, który w tej chwili obraduje w Moskwie. Lecz komuniści moskiewscy zawsze tak postępują: dla zamyslenia oczu zagranicy ogłaszają dla narodów, zamieszkujących Rosję, prawa do określenia o sobie samych, nie wyłączając prawa do oddzielenia się od Rosji, a kiedy niektóre narody, jak obecnie Gruzja chciałyby z tego skorzystać, to takie chęci gaszą potokami krwi i za pomocą niesłychanych okrucieństw. F. L.

## Co to jest?

Leży przed nami dziwny dokument. Wydała go instytucja rządowo-społeczna, a jednak poza pieczęcią instytucji i adresem odbiorcy, wszystko inne jest drukowane w języku żydowskim.

Tą instytucją jest „Kasa Chorych m. Wilna“, dokumentem, jak sądzić można z układu, jakiś formularz do wypełnienia, przesłany do polaka, katolika, oficera w rezerwie, a opatrzonej Nr. 6766.

I rodzą się pytania: czy Kasa Chorych na to jest, by szerzyć znajomość żargonu? Czy „Kasie Chorych“ nie znane są przepisy prawne, że wszelkie publikacje wydawane nawet przez mniejszości narodowe winny mieć przede wszystkim tekst w języku urzędowym, to jest polskim, obok którego odpowiedniej wielkości i na odpowiednim miejscu może być tekst w innym języku? A jeśli wiadome, to dlaczego się do nich Zarząd „Kasy Chorych“ nie stosuje?

Ale my idziemy dalej. To, cośmy powiedzieli wyżej, odnosi się do osób i instytucji prywatnych!

## Bandytyzm na Litwie.

Od osób przybyłych z pogranicza litewskiego w pow. wileńskotrockim dowiadujemy się, że w rejonie Wysokiego Dworu na terenie Litwy operuje od pewnego czasu dość silna i dobrze uzbrojona, z którą uporać się nie mogą władze litewskie. Według słów ludności przybywającej z nad Niemna w pow. Oliekim banda ta liczy około 80 członków. Kadry jej stanowią kryminalni więźniowie, którym po buncie w więzieniu kowieńskim udało się uciec pościgu policji litewskiej. Banda ta korzystając z dogodnych warunków miejscowych stawia energiczny opór władzy litewskiej. Obecnie bandyci przesunęli się ku Olienikom. W ostatnich dniach po stronie litewskiej słyszano strzały. Ludność pogranicza zapewnia, że toczyła się walka policji litewskiej z bandytami.

## Ujęcie i rozstrzelanie bandyty.

Z Duniłowicz nam donoszą: Onegdaj kierownik policji politycznej w Duniłowiczach Gugolło otrzymał informację, że we wsi Kościuki ukrywa się znany i poszukiwany przez policję uczestnik napadów bandyckich Włodzimierz Kościuk. Niezwłocznie na miejsce udał się p. Gugolło i po wejściu do izby starał się ująć bandytę. Kościuk jednakże stawiał opór i chciał wyrwać aspirantowi rewolwer. Nastąpiła krótka walka w czasie której celnym strzałem p. Gugolło położył trupem na miejscu bandytę.

W tymże samym prawie czasie na szlaku Parafjanowo Zahacie urzędnik sejmiku Duniłowickiego p. Osaczewski stoczył walkę z złooczyńcą, który chciał go obrabować i zabrać rzeczy podróżne. W wyniku walki p. Osaczewski zabił złooczyńcę, który okazał się notorycznym bandytą Zaińtrowiczem.

Ale „Kasa Chorych m. Wilna“ taką nie jest! To jest instytucja, mająca wszelkie cechy instytucji rządowej, z szerokimi atrybucjami, egzekutywa, przymusem należna i t. p.

Instytucja równoznaczna z Polską Dyrekcją Ubezpieczeń, czy instytucjami samorządowymi. Tam język urzędowy jest tylko polski, a nie jakikolwiek inny!

Nawet, jeśli by chcieli szukać usprawiedliwienia tego kroku Zarządu Kasy Chorych w nowej ustawie językowej, to przede wszystkim nie rozciąga się ona na język żydowski, a następnie nie jest odpowiedzią na wystoso-

wane podanie, gdyż adresat ani „Kasę Chorych“ zapytywał, ani wogóle żydowskim żargonem nie włada.

A więc, jest to ze strony Kasy Chorych i „bezprawie“ z punktu pojęcia prawnego i „prowokacja“, sądząc ze stanowiska społeczeństwa polskiego. Jest to coś, na określenie czego brakuje nam wprost słów i co oddajemy pod sąd opinii publicznej.

Nie po raz pierwszy zabieramy głos krytyczny co do postępowania „Kasy Chorych m. Wilna“, lecz to, co stwierdzamy obecnie, przechodzi już wszelkie możliwe granice!

## Kronika wileńska.

### Wiadomości kościelne.

— **Uroczystość w kościele Serca Jezusowego.** Od listopada 1923 roku została utworzona w Wilnie w dzielnicy Pohulanji parafia Serca Jezusowego. Warunki życia parafjalnego były niesmiernie opłakane. W niedzielę dnia 26 października nastąpi otwarcie nabożeństw w przystosowanym gmachu kościelnym. Sumę o godz. 11 będzie celebrował J. E. ks. biskup dr. Jerzy Matulewicz. Wierni będą nareszcie mieli w słotę i zimno dach nad głową i z pewnością będą to uważali za luksus w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wszystkim ofiarodawcom staropolskie Bóg zapłać.

Ks. A. Bokszczanin proboszcz.

### Urzędowe.

— **Danina lasowa.** Na skutek notatki „Danina lasowa“, umieszczonej w Nr. 241 Dziennika Wileńskiego z dnia 22 października r. b. Delegatura Rządu przesyła nam następujące wyjaśnienie:

W myśl wyżej powołanego zarządzenia odroczenie zapłaty zaległej pierwszej raty daniny lasowej, do dnia 1-go stycznia 1925 r., mogą otrzymać ci tylko płatnicy, którym raz już takowe zostało przyznane i pod warunkiem, że za zwłokę opłacony będzie ustalony procent i że petenci uiszczą najpóźniej w październiku r. b. 10—25% zaległej raty.

### Z miasta.

— **Posiedzenie urzędu rozjemczego do spraw najmu.** Dnia 29 b.m. pod przewodnictwem p. prezesa urzędu K. Niedziałkowskiego i w obecności ławników: przedstawiciela właścicieli domów p. Kagana i przedstawiciela lokatorów p. Feliksa Sucheckiego odbędzie się 10-te kolejne posiedzenie urzędu rozjemczego do spraw najmu. Na porządku dziennym jest 10 spraw, z których 8 dotyczy ustalenia komornego, a 2 sprawy eksmisji.

— **Walka ze wściekłością.** Według danych statystycznych Inspektoratu Weterynaryjnego urzędu wojewódzkiego zarejestrowano, iż w przeciągu czasu od 1 lipca do 1-go października r. b. w województwie wileńskim zabito chorych na wściekłość psów 44 sztuki, kotów 4 szt. bydła rogatego 1 sztukę i z trzody 1 sztukę. Z liczby powyższej na m. Wilno przypada cho-

rych na wściekłość psów 23, kotów 3. Wałęsających się psów w jednym tylko m. Wilnie w tym czasie zabitych zostało 219 sztuk. Ilość zaś osób pokąsanych przez psy, chore na wściekłość w Wilnie wynosi 17. (s)

### Sprawy miejskie.

— **Miejska komisja kulturalno-oświatowa.** Na czwartkowym posiedzeniu Rady miejskiej wybrani zostali do komisji kulturalno-oświatowej pp. prof. Ruszczyce, Dr. Dembowskiego, dyr. Fedorowicz, J. Korolec, M. Dziewicki, dr. Szabad i E. Rudnicki.

— **Godziny sprzedarzy pieczywa.** Rada miejska przychyliła się do podania sekcji piekarzy przy Związku kupeców w Wilnie, aby ze względu na wygodę publiczności, sklepy z wyłączną sprzedażą pieczywa mogły być otwierane o godz. 7-mej i zamykane o godz. 5 pp.

— **Delegat Magistratu na uroczystościach Sienkiewiczowskich.** Magistrat wydelegował wice-prezydenta miasta p. Łokuciewskiego do Warszawy celem wzięcia udziału w uroczystościach sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza.

— **„Strażnica Polska“.** Wydawca Polskiej Strażnicy w Warszawie Dr. Tadeusz Konczyński zwrócił się w tych dniach do Magistratu m. Wilna z prośbą o wstawienie do budżetu na rok 1925 30 zł. miesięcznie za 50 egzemplarzy Strażnicy Polskiej nadsyłanych stale do Wilna. (x)

### Sprawy kolejowe.

— **Konferencja.** Dnia 20 października b. r. wyjechała do Rosji delegacja Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. dla wzięcia udziału w konferencji z przedstawicielami Moskiewsko-Białorusko-Baltyckiej Kolei żelaznej, mającej na celu zawarcie umowy granicznej do konwencji między Rzeczpospolitą Polską a S.S.S.R. o bezpośredniej komunikacji towarowej i osobowej na szlaku Zachacie-Farynowo. Konferencja odbyła się w Połocku w dniach 20, 21 i 22 października i zakończyła się podpisaniem umowy granicznej, która po uzgodnieniu z podobnymi umowami, zawartymi przez inne graniczące z Rosją Dyrekcje P. K. P., zostanie zatwierdzona przez władze centralne obu państw. W konferencji ze stroju polskiej brali udział: przedstawiciele Wileńskiej

Dyrekcji Kolejowej z wice-prezesa Dyrekcji p. Gutowskim na czele, przedstawiciel Wojewody Wileńskiego p. M. Pawlikowski i przedstawiciel Dyrekcji Cel p. E. Nowak. Dn. 28 przedstawiciele polscy wrócili do Wilna.

— **Udział pracowników kolejowych w uroczystości Sienkiewiczowskiej.** Prezes Wileńskiej dyrekcji kolejowej polecił wydelegować po 10 przedstawicieli z każdego Wydziału celem wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie, które odbędzie się dziś o godz. 10 w Bazylice!

Prócz tego, wieczorem w „Ognisku“ wygłoszonym zostanie odczyt o Sienkiewiczu, poczem odbędzie się koncert. (k)

— **Wprowadzenie nowych przepisów ruchu.** Z dniem 1 stycznia r. b. Ministerstwo Kolei wprowadzi we wszystkich dyrekcjach kolejowych Rzeczypospolitej nowe przepisy ruchu wzorowane na przepisach kolei francuskich. (k)

— **Ulgi dla rolników.** Ulgi taryfowe dla rolników, dla przewiezienia zboża będą przedłożone do dnia 15 listopada r. b. Odnosny wniosek zostanie wniesiony na najbliższe posiedzenie Rady Taryfowej. (k)

### Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd Sekoła** podaje do wiadomości druhow, iż w łonie gniazda istnieją następujące sekcje:

a) oddział bokserki; b) zastęp ćwiczebny starszych druhow; c) sekcja szermierza; d) chór sokoll. Zapisy do wszystkich oddziałów przyjmuje kanclerz gniazda w godzinach wieczornych w lokalu gniazda (Wileńska 10). Każdej soboty o godz. 8 wieczorem odbywają się tradycyjne sobótki.

Zarząd.

— **Związek Hallerczyków.** Dnia 26 października r. b. o godz. 1 p. p. w lokalu Koła Polek (ul. Ostrobramska 5, pokój Nr. 16) odbędzie się 1 organizacyjne zebranie b. „Hallerczyków“ wszystkich formacji jak to: II Brygady Karpackiej II Korpusu, Armji Polskiej we Francji, Oddziałów z Ameryki, Armji Polskiej we Włoszech, V Dywizji Syberyjskiej, Oddziału Murmańskiego, IV Dywizji Żelaznej, Armji Ochotniczej 1920 roku, celem założenia Oddziału Wileńskiego Związku Hallerczyków. O jaknajliczniejsze przybycie na pomienione zebranie zapraszają kolegow w imieniu Prezesa Zarządu Głównego.

b. Bajonczyk Franciszek Zacharowski i b. Kaniowczyk Stanisław Galiński.

— **Rada Adwokacka** komunikuje nam: W celu reprezentowania Rady Adwokackiej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie na uroczystości ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza wyjechał wczoraj do Warszawy Dziekan Rady, p. mecenas Marjan Strumiłło.

— **Wileński Komitet Akademicki** wzywa ogół polskiej młodzieży akademickiej do wzięcia udziału w Akademji ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza.

— **Włec akademicki.** Wileński Komitet Akad. przypomina ogółowi polskiej młodzieży akademickiej, iż wiec w sprawie opłat odbędzie się w Sali Sniadeckich w sobotę o g. 8 wiecz.

### Odczyty.

— **O twórczości Sienkiewicza.** W sobotę dn. 25 października o godz. 7 1/2 w. w Domu Ludowym przy ul. Zarzeckiej 5 odbędzie się odczyt p. Dra St. Kozaryna o twórczości H. Sienkiewicza. Wstęp wolny.

— **Odczyt na Antokolu.** W niedzielę dnia 26 b. m. o g. 7 wieczór profesor Uniwersytetu Wileńskiego p. Marjan Maasonius wygłosi odczyt, poświęcony pamięci Henryka Sienkiewicza. Wstęp wolny. Koło Polskiej Macierzy Szkolnej na Antokolu wzywa dorosłych i młodzież udziału w wieczorze, poświęconym pamięci wielkiego patrioty i pisarza.

— **Odczyty żydoznawcze w „Rozwoju“.** W ubiegły poniedziałek gościnne podwoje sali Twa „Rozwój“ po długiej przerwie przyjęły tłumnie zgromadzoną publiczność na odczyt p. Wł. Janiszewskiego p. t.: „Gdzie dobrze, tam żyd“. Szanowny prelegent z właściwą

Nadesłane.

Wszystkim p.p. Lekarzom za ich ofiarną pomoc w czasie choroby przedwczesnie zgasłej 6. p. Marji Kulesińskiej, a w szczególności Szanownemu Panu Doktorowi Wacławowi Odyńcowi i Pannie Marji Piotrowskiej za bezinteresowne i pełne oddanie się staraniom, staropolskie „Bóg zapłać” jako do wód najwyższej wdzięczności od Matki, Narzeczonego i Rodziny.

sobie swadą i dokładnością historyczną, skreślił obraz wyprawy żydów na podbiecie całego świata od r. 2000 przed erą chrześcijańską. Szczególnie skrupulatnie i drobniawo potraktował p. Wł. Jajiszewski historię najazdu żydów na Polskę w X. Odczyt był przyjęty rzeszłymi oklaskami zgromadzonych słuchaczy.

Po uspokojeniu się zgromadzonych zabrał głos p. inż. Piotrowski, zaznaczając, iż życzyby należało, aby odczyty o treści powyższej systematycznie się odbywały.

Uwagę p. inż. Piotrowskiego obecni na sali przyjęli bez zastrzeżeń, manifestując ponownymi oklaskami. (o)

Sprawy szkolne.

— Uniwersytet Powszechny im. Adama Mickiewicza, celem uczynienia zadość licznym zgłoszeniom, otwiera z dn. 27 X kursa języków francuskiego, niemieckiego i angielskiego.

Opłata za kurs jednego języka wynosi miesięcznie 5 złp.

Zapisy przyjmuje Sekretariat codziennie od g. 6—8 przy ul. Dominikańskiej 18.

— Odczyt o Henryku Sienkiewiczu wygłosi pani Helena Romer-Ochenkowska w niedzielę d. 26 października o 12.30 we dnie w Uczelni im. Tomasza Zana, P. M. Sz., przy ul. Sw. Anny 7. Wstęp bezpłatny.

— Szkoła Pol. Mac. Szk. W sobotę dn. 25 X o godz. 6 w w lokalu Pol. Mac. Szk. (Wilkom. 1) odbędzie się odczyt „O Sienkiewiczu”. Wstęp dla wszystkich.

Sprawy administracyjne.

— Przekroczenie przepiłów o miarach i wagach. Według informacji udzielonych nam w Wileńskim Okręgowym Urzędzie Miar w ciągu pierwszych trzech kwartałów wymieniony urząd dokonał 1805 rewizji miejsc obrotu publicznych. Za używanie nielegalnych

i niezatwierdzonych mierniczych sporządzono 482 protokoły. Policja ze swej strony przekazała rządowi 244 protokołów. Łącznie sporządzono 726 protokołów. W związku z tem skazano przez sądy 890 osób i wymiarów grzywnien sądowych na sumę 4542,42 złotych.

— 2 działalność Urzędu rozprawy o sprawach najmu. Istniejący od dnia 15 lipca r. b. Urząd rozprawy do spraw najmu odbył dotychczas 9 posiedzeń na których rozważono 110 spraw. Ogółem polubownie załatwiono 80% spraw, resztę zaś uchylono w tem 15 spraw o ekamisy. Skarg apelacyjnych od orzeczenia Urzędu rozprawy do sądu okręgowego wpłynęło dotychczas tylko 10.

Sprawy akademickie.

— „Hojny dar”. Dom Handlowy F. Mieszkowski z okazji poświęcenia swego nowego lokalu przy ul. Mickiewicza 25, ofiarował dla niezamożnej młodzieży akademickiej Uniwersytetu Stefana Batoro 99,30 metrów materjałów na meble ubrania i palta. Rektorat Uniwersytetu Stefana Batoro składa Szanownej Firmie F. Mieszkowski za jej obywatelski czyn—serdeczne „Bóg zapłać”.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś i jutro ostatnie dwa razy sensacyjna, koncertowo grana przez cały zespół sztuka „Szał

mitości”, na czele z uroczą p. Z. Grabowską, która stwarza owianą prawdziwym urokiem postać Natasy. Dzielnie jej sekundują pp. Godlewski i Purzycki. Sztuka ta cieszy się u nas nadzwyczajnym powodzeniem.

— Przedstawienie dla inteligencji pracującej ku sozoznieniu Henryka Sienkiewicza. W poniedziałek po cenach znizonych odegrana zostanie sztuka z powieści H. Sienkiewicza p. t. „Pani Wołodyjowska” (Azja Tułajbejowicz).

— Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Dziś o godz. 4-ej po poł. z powodu uroczystości pogrzebowych Henryka Sienkiewicza, odbędzie się w Teatrze Polskim przedstawienie sztuki p. t. „Pani Wołodyjowska” (Azja Tułajbejowicz), poprzedzone prelekcją prof. K. Chodyńskiego. Jutro powtórzenie dzisiejszej premiery. Ceny miejsc najniższe.

— Poranek-koncert. Jutro o godzinie 12-ej w poł. odbędzie poranek-koncert o nader interesującym programie. Udział biorą artyści operowi: pp. Pastówna, Korzak-Targowska, Losczyński, Romanowski i Wraga. Ceny najniższe.

Zabawy.

— „Rozwój” przypomina swym członkom, oraz sympatykom, że dziś t. j. 25 X b. r. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się zabawa taneczna, urządzona przez grono pań. Równocześnie podajemy do wiadomości, że w nadchodzący poniedziałek jak zwykle odbędzie się odczyt.

Z ruchu wydawniczego

— Nr. 43 „Bluszoza” w miejscu naczelnem składa hold wielkiemu duchowi Henryka Sienkiewicza. Artykuł wstępny porusza najaktualniejsze dziś w świecie kobiecym zagadnienie pracy zawodowej

Nadesłane.

Nowa placówka firmy E. CIBORSKI z Warszawy (Niecza 14) powszechnie znana z przedniej jakości swych wyrobów obuwia, specjalnie dziecięcego i dla młodzieży szkolnej, otwiera w dniu 25 b. m. swój oddział w Wilnie, w domu p. B. Sztralla, przy ulicy Tatarskiej Nr. 1 (róg Mickiewicza). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pozyskanie tej nowej firmy dla Wilna i okolic, będzie miało pierwszorzędne znaczenie ze względu na solidność wyrobów, lekkość i trwałość fabrykatów, którymi też niewątpliwie zjedna sobie liczną klientelę.

kobiet, posiadających własne ognisko domowe. Ciekawe dane zawiera artykuł sprawozdawczy z kongresu w Grazu, zwołanego pod hasłem walki z handlem żywym towarem.

Wypadki.

— Pożar. W domu Nr. 28 przy ul. Trakt Batoroego wybuchł pożar, przyczynę którego, oraz straty narazie nie ustalono. Spalił się doszczętnie dom mieszkalny z całym inwentarzem żywym i martwym, należącym do Hajduna. Wypadków z ludźmi nie było. (A)

FOTOGRAFJE

do legitymacji (8x12) o 50% taniej niż wszędzie tylko w zakł. fot. „REKORD” Wilno, Szopenowska 5. Wytnijcie adres

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dziś! Wszystkie śpieszcie ujrzeć!!! Bohater doby obecnej Jackie Coogan w Wilnie!! JACKIE COOGAN „DZIECKO CYRKU” Ceny miejsc od 60 groszy. Wejście dla młodzieży dozwolone.

Kino-Teatr „Polonia” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepja.

Dziś! Główny romans Franka Hellera w 7 aktach światowej sławy MADY Szczęśliwy na ekranie! CHRISTIANS, HARRY LIEDTKE, ALFRED ABEL w rolach głównych.

KINO-TEATR „Piccadilly” ul. Wielka 72.

Dziś zakończenie arcydzieła „Buffalo Bill” p. t. „Przystani szczęścia” w 12 aktach fascynująca opowieść pełna niezwykle ciekawych przygód. — W roli głównej znakomity ART ACORD.

SKLEP SUKNA i MANUFAKTURY „M. GORDON” Wilno, ul. Niemiecka Nr. 26. zawiadamia iż, w SOBOTY SKLEP OTWARTY w godzinach wieczornych.

WIELKI SKŁAD OBRABIAREK DO METALU, BLACHY I DRZEWA, oraz PREC NARZĘDZI POMIAROWYCH I PNEUMATYCZNYCH. WYJĄTKOWE CENY OFERT „BE-TE-HA” Jen. Repr. ERNEST KRAUSE & Co T. A. w Wiedniu WARSZAWA, ul. Miodowa 2. Tel.: 7 48, 189 45, 216 65.

TANCOW Salonowych modernistycznych, nauka towarzysko i oddzielnie, paryskim systemem. Zapisy w Klubie Bankowców ul. Sw. Anny Nr. 2, parter godz. 5-9 wiecz.

I-a Spółka Fryzjerska przy hotelu Europejskim Dominikańska 1, zawiadamia, że po pewnej przerwie znów powrócił do pracy FRYZJER DAMSKI Pan POLE. Uczesanie, farbowanie włosów, oraz przyjmowanie obstatunków na peruki i inne roboty włosowe. Przyjmuje się również zapisy na zapotrzebowanie fryzjerów na mieszkanie.

Ogrodnik z długoletnią praktyką poszukuje posady w swojej branży lub też innych zajęć w dziedzinie ogrodnictwa. Posiada osobiste referencje. Dowiedzieć się: Sądowa 13 u rządoy.

Drzewka owocowe i parkowe do sprzedania w ogrodnictwie „MAZELEWO”. Dowiedzieć się: Zawalna 6, m. 2.

Dr. Zeldowicz z Moskwy. Przyjmuje 9-1 i 5-8 Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol”).

Wdowa po inżynierze mająca kilkoro dzieci w wieku szkolnym znajdując się w ciężkich warunkach materjal., prosi społeczeństwo polskie o pomoc, a tem samem o danie możności kształcenia dzieci nadal, gdyż sama niema już zdrowia pracować usilnie. Oferty prosi składać do red. „Dz. Wil.” dla M. S.

Inteligentna starszka, wdowa, kompletnie bez rodziny, ekardniona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materjalnych, błaga społeczeństwo współpracujące w niedoli o wspaniałomyślność, upraszając o składanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod „Bardzo biedną”.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ginekarycznych. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. D. Kenigsberg choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjm. 9-1, 5-8.

Dr. Czesław Koneczny Chirurgia jamy usnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12% i od 4-6%.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurdzenko Ordynator Szpitala Sawicza Choroby skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22 Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2-4 po poł.

Dr. LUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckiej 1.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 8 róg Wileńskiej, od 8% do 1 i 4-7.

Dr. Piotr Rozwadowski choroby uszu, nosa, gardła i płuc, wrócił i ordynuje od godz. 5-7. Ul. Nadbrzeżna 28 (róg Wileńskiej).

Angielskiego poprawnym akcentem udzielam najkrótszą metodą Mickiewicza 5 m. 10 od 5-6 (obok Segala przejście).

Były Ekspedjent pierwszej szoradnej firmy warszawskiej, poszukuje posady w dalsze bławatnym (Krawieckim). Wymagania skromne—Adres: ul. Lwowska 11-19.

Ekspedjentka zawodowa branży spożywczej potrzebna. Mickiewicza 31 m. 1. Bez rutyny, jako też referencji prosimy nie fatygować się.

Dom „osobniak” do sprzedania na dogodnych warunkach. Zakretowa 12, od 2-4 po poł.

Do odnalezienia na 3 im pięt. przy ul. Mickiewicza 4, naprzeciw b. banku państw. salon o 3ch oknach od ul. z wejście z ogół. przedpok. pod biuro, miesiąc, dzierż. 200 zł. Zgł. się tamże, 2-gie wejś. od placu Katedr., między 2 i 3 g. p. p. i od 3-5 w kawiarni, w tymże domu, do właśc. domu. 0

Fortepian firmy BEKKER do sprzedania Mostowa 29 m. 9

Ogłoszenie przetargu. Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na dzierżawę następujących bufetów: Na stacji Brześć Centralny I, II i III klasa, Białystok I, II i III kl., Wilno I, II i III kl., Baranowice I, II i III kl., Czeremcha I, II i III kl., Wolkowsk Central, I, II kl., Lida I, II kl., Grodno I, II i III kl., Lida III kl., Luniniec I, II i III kl. i Hajnówka, z terminem składania ofert do 21 listopada r. b. do godz. 12 w południe.

ZAWIADOMIENIE. Podaje się do wiadomości, iż w dn. 25 b. m. zostanie otwarty sklep wędlin przy ul. Mickiewicza Nr. 22 (obok Cukierki Sztralla). Zaopatrzony w różne wędliny własnych wyrobów. Z poważaniem L. MONKIEWICZ.

Zawiadomienie. Kierownictwo Rejonu Intynerji i Saperów Lida, zawiadamia, że w dniu 4 listopada 1924 r. odbędzie się przetarg na roboty kominiarskie w Garnizonach Lida, Wolkowsk, Mołodoczne i Wilejka. Bliższe szczegóły podane w „Polsce Zbrojnej” z dnia 20. X. b. r. Nr. 288. Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. LIDA.

NA RATY Rowery i maszyny do szycia firmy Darkopp poleca firma „UNIwersal” ul. Wielka 21. Duży wybór instrum. muzykn. gramofonów i płyt gramofonowych. Latarki kieszonk. baterijki i żarówki